

Tarnów powoli się kurczy 2

Józef Sztorc



Z żalem patrzę na ten nasz piękny Tarnów, w którym życie powoli zamiera, a miasto tak jakby się kurczyło, co mi przypomina dojrzałe jesienne jabłko, któremu w zimie skórka się marszczy, a ono samo robi się taką purchawką.

Tarnów czasy świetności już dawno ma za sobą, a były to czasy królów Łokietka, czy Kazimierza Wielkiego, no i chyba ostatnie po zbudowaniu kolei Lwowskiej oraz w okresie międzywojennym XX w., czy za czasów tzw. komuny.

Największy rozwój zanotowano, jak to wielu nazywa czasami komuny, a to lata powojenne do lat 80-tych ub. wieku. Miasto i okolice dynamicznie się rozwijały, budowano zakłady przemysłowe, szkoły, szpitale, osiedla mieszkaniowe i całą inną infrastrukturę. Być może wiele inwestycji robiono w dość siermiężny sposób, na hura, bo to był czyn pierwszo-majowy, czy na 22 lipca, ale mimo wszystko miasto się rozwi-

jało, ludzie mieli robotę, za którą nie musieli się tułać po świecie, bo tu byli wykształceni i swoją wiedzą powinni budować naszą gospodarkę, a nie zamożność Niemca, Włocha czy Anglika. Te czasy za nami.

Ile to w tym ostatnim 30-leciu upadło czy zostało zlikwidowanych zakładów przemysłowych czy spółdzielczych, po których dziś zostały wspomnienia i często zrujnowane hale fabryczne w centrum miasta, z którymi nie bardzo wiadomo, co zrobić. Taka jest ta nasza Tarnowska rzeczywistość.

Od czasu Pana Wojewody Tarnowskiego – Aleksandra Grada (najpierw z tzw. „Ruchu 100”, a później z PO) wszystko zaczęło powoli zamierać, a jak wiadomo, to Tarnów jako jedno z kilkudziesięciu miast tracących status siedziby województwa miał według deklaracji ówczesnego Premiera Rządu RP – Jerzego Buzka być objęty specjalnym programem rekompensującym straty po utracie tegoż statusu. Wszystko w Tarnowie, te obietniki, zachęty i różne programy pozostały tylko na papierze, i zapewne w pamięci osób, co śledzą, co się w Tarnowie dzieje, kto Tarnowem rządzi, i tych co w Tarnowie żyją, pracują czy prowadzą jakieś biznesy.

Widzimy w centrum miasta filmowe ruiny po Owintarze, Fabryce Maszyn Pralniczych „Pralfa”, Zakładach Drobiarskich, Spółdzielni Pokój,

ZCB Konstancja, Kantoria, Tarnowianka czy Mieszczanka, mamy ruiny bazy PKS, najgorszy w Polsce stadion żużlowy Unii Tarnów, i wiele innych brzydkich rzeczy.

Ciekawi mnie taka jedna bardzo znamienna sprawa, dlaczego tak pięknie rozwija się Nowy Sącz, pozbawiony bezpośredniego dostępu do Autostrady A-4, z beznadziejnym połączeniem kolejowym i drogowym. Obserwuję, i dochodzę do wniosku, że oni tam w Nowym Sączu nie mieli Aleksandra Grada i jego świty. W Nowym Sączu umieli się dogadać, jak się to potocznie (i może wulgarnie mówi), czarni z czerwonymi, bo zielonych to tam ci jak na lekarstwo.

Wystarczy pojechać do Nowego Sącza i popatrzeć na pięknie rozwijające się firmy, a na wielu spotkaniach, tak politycznych jak i biznesowych, są wszyscy niezależnie czy ktoś z PiS, PO, „zielony” czy „czerwony”, a tu w Tarnowie jeszcze chyba do tego „władcy” nie dorosli. Nie dba o biznes ani Starostwo Powiatowe w Tarnowie, ani Prezydent Miasta, no i podobnie dzieje się w okolicach.

Przecież biznes i rzemiosło to sól tej ziemi. Czy Staroście, Prezydentowi, czy Wójtowi spadłaby korona z głowy, jakby zaprosił przedstawicieli biznesu, rzemiosła i handlu, chociaż raz w roku na jakieś spotkanie, na herbatkę i te przysłowiowe paluszki i zapewne wiele by się nauczyli

i dowiedzieli od tych ludzi, wiele by usłyszeli, co uwiera biznes, ale zapewne usłyszeli by również coś dobrego dla ucha, że dany urząd to funkcjonuje dobrze czy bardzo dobrze, i z radością tam można iść sprawę załatwić.

Obserwuję jak goście ustawiają się już w blokach startowych, jedni na radnych, drudzy na inne, poważniejsze funkcje, zapominając, że powinni dbać nie tylko o swój stołek, ale przede wszystkim o ludzi, którzy ich na ten stołek wynieśli, i za których podatki mają opłacane wynagrodzenie.

Cały świat się w jakiś sposób łączy, globalizuje, a u nas na odwrót, ciągle kłótnie, podziały, i to tak jak w tej anegdocie ze szczurami, że idzie chłop, niesie worek pełen szczurów i co chwilę zatrzymuje się mieszając kijem w tym worku. Zapytany, dlaczego to robi, odpowiada, że miesza między tymi szczurami, bo one się wtedy między sobą gryzą, a on ma święty spokój.

Nic dodać, nic ująć, sprawa na dziś bardzo aktualna i na czasie, a tę anegdotę to stale opowiadał były Wojewoda Tarnowski, ale mieszkający w Krakowie, a wywodzący się z PSL. Tenże notabł z Krakowa miał jeszcze kilka takich oklepanych opowieści, które ogłaszał w zależności od ilości wypitego alkoholu, ale mając na uwadze kryzys w ruchu ludowym nie mogę

ludowców jeszcze bardziej „dołować”, tym bardziej, że jestem sercem z PSL, ale nie takim, jak się on u nas w Tarnowskim prezentuje.

Tarnów nie ma takiej mocy sprawczej, aby się z tego jarzma małomiasteczowości wyzwolić i przynajmniej w jakiejś bliższej nieokreślonej przyszłości również nic takiego się nie stanie, aby miasto i region znów zaczął żyć, i rozwijać się, tak jak dzieje się u sąsiadów. Ale też zauważam, że być może to i ma dobre strony, bo wyobraźmy sobie, że dziś w Tarnowie czy okolicach trzeba by było znaleźć tysiąc czy dwa tysiące pracowników do jakiejś nowo zbudowanej fabryki, nie byłoby tych pracowników, bo ci bardziej odważni i rozgarnięci wyjechali na zachód, i firmy te które dziś są borykają się z brakiem rąk do pracy, a co byłoby dopiero, gdyby pokazała się potrzeba zatrudnienia tych tysiąc czy dwa tysiące pracowników takich jak informatycy, lekarze, frezerzy czy inżynierowie umiejący obsługiwać różne obrabiarki numeryczne. Taka to jest rzeczywistość Tarnowa.

Z takim hasłem na ustach sprawował udzielnie daną mu władzę, zapominając o bożym świecie, co zapewne ma również wpływ na dzisiejszą rzeczywistość, w jakiej znalazł się Tarnów.

Józef Sztorc

Senator RP V Kadencji

REKLAMA:

KONSULTACJE SPOŁECZNE



Prezydent Miasta Tarnowa oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej S.A. w Tarnowie zapraszają do udziału w konsultacjach społecznych budowy instalacji termicznego przekształcania przetworzonych odpadów komunalnych w Tarnowie

Spalarnie odpadów to nowoczesne, bezpieczne dla zdrowia i środowiska elektrociepłownie, w których produkowane jest ciepło i energia elektryczna. W Europie działa ponad 500 takich instalacji.

Zapraszamy Państwa do udziału w spotkaniach konsultacyjnych budowy instalacji termicznego przekształcania przetworzonych odpadów komunalnych tzw. paliwa pre-RDF w Tarnowie. Podczas spotkań zostaną przedstawione ekologiczne, społeczne, technologiczne i ekonomiczne uwarunkowania budowy instalacji w Tarnowie. Spotkania mają charakter otwarty i odbędą się:

- 5 lutego 2018 r., godz. 17:00, Szkoła Podstawowa nr 14 w Tarnowie spotkanie dla mieszkańców dzielnic Krzyż, Piaskówka, Klikowa
- 6 lutego 2018 r., godz. 17:00, Sala Lustrzana w Tarnowie spotkanie otwarte dla mieszkańców miasta



Zakład Termicznego Przekształcania Odpadów w Krakowie, materiały prasowe KHK S.A.

33-100 Tarnów, ul. Świerna 4, tel. 14 688 22 00

www.mpeco.tarnow.pl

Spotkanie opłatkowe pszczelarzy



DRWINIA. Na początku stycznia, jak co roku, odbyło się noworoczne spotkanie opłatkowe zorganizowane przez Zarząd Gminnego Koła Pszczelarzy.

W opłatku tym udział wzięli członkowie Gminnego Koła Pszczelarzy wraz z rodzinami oraz wójt gminy Drwinia Jan Pająk. Tradycyjnie zgromadzenie rozpoczęło się uroczystą mszą świętą w kościele parafialnym w Grobli, podczas której pszczelarze, w ramach daru ołtarza, przekazali paschał wytworzony z pszczelego wosku.

Następnie, w grobelskim Domu Kultury, prezes Koła rozpoczął drugą część spotkania. W imieniu wszystkich członków podziękował

wójtowi gminy za wsparcie udzielane stowarzyszeniu w 2017 roku.

Podczas dzielenia się opłatkami uczestnicy życzyli sobie przede wszystkim zdrowia potrzebnego do pracy w pasiece oraz obfitych zbiorów w nowym, 2018 roku. Towarzysząca temu Kapela Ludowa „Groblanie”, jak zwykle stworzyła niepowtarzalny nastrój.

Wspólne biesiadowanie stało się okazją nie tylko do złożenia sobie życzeń i podziękowań, ale również do podzielenia się doświadczeniami oraz przeprowadzenia żywej dyskusji na tematy związane z pszczelarstwem i nie tylko.

Jeszcze raz wszystkim hodowcom pszczół oraz sympatykom tych pracowitych owadów życzymy wszystkiego co najlepsze w Nowym Roku.